



Sygn. akt II PK 126/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A.A.

przeciwko Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej "X." w G.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 maja 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 27 listopada 2014 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. odstępuje od obciążania powoda kosztami pełnomocnika
pozwanego w postępowaniu kasacyjnym**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt VII Pa .../14, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. – w sprawie z powództwa A.A. przeciwko Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej „X.” w G. o

przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy – oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 24 marca 2014 r., sygn. akt VI P .../12, w którym Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Sąd ustalił między innymi, że powód pracował u strony pozwanej na stanowisku prezesa zarządu. Zgodnie z zakresem obowiązków powód był zobowiązany do współdziałania z zastępcą prezesa w zakresie podejmowania wszelkich decyzji niezastrzeżonych w ustawie lub statucie innym organom spółdzielni oraz w zakresie kontroli i nadzoru wykonywania tych decyzji. W zakresie prawa pracy powód mógł podejmować decyzje jednoosobowo. Zgodnie z § 50 statutu pozwanej oświadczenia woli za spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i osoba przez zarząd do tego upoważniona (pełnomocnik). Stosownie do postanowień regulaminu zarządu pozwanej zarząd podejmuje decyzje między innymi w sprawach dotyczących egzekwowania zaległości płatniczych wobec spółdzielni; w tym zakresie zarząd podejmuje powyższe decyzje kolegialnie w formie uchwał i postanowień lub zapisów w protokole z posiedzenia zarządu. Oświadczeniem z dnia 3 sierpnia 2012 r. doręczonym powodowi w dniu 6 sierpnia 2012 r. pozwana rozwiązała umowę o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jako przyczyny rozwiązania stosunku pracy wskazano: zawarcie z G. Spółką z o.o. z siedzibą w G. - pomimo braku uprawnień do udzielania zamówień na dostawy/usługi/roboty poza postępowaniem przetargowym - porozumienia na usługi dostawy energii cieplnej i odstąpienie od wyegzekwowania od w/w podmiotu kwoty 42.511,03 zł za powstałą po stronie spółdzielni szkodę, nieprawidłowe i niekorzystne dla spółdzielni działanie przez nieuprawnione obniżenie przysługujących od T. Spółki z o.o. z siedzibą w P. kar umownych za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy z kwoty 148.477,67 zł do 20.516,72 zł, a tym samym narażenie pozwanego na straty finansowe, niewykonanie w dniu 6 lipca 2012 r. polecenia służbowego dotyczącego dokonywania wpisów w księgach obiektów budowlanych z przeglądów technicznych - tj. odmowie wykonania przez powoda zleconej przez zarząd pracy we wskazanym miejscu. Powyższe oświadczenie w imieniu pozwanej podpisał p.o. prezesa zarządu E. G.

Na skutek prowadzonego postępowania pomiędzy pozwaną a Spółką G. przed Sądem Rejonowym w G. w sprawie IV GC .../13 została zawarta przed mediatorem w dniu 2 października 2013 r. ugoda, mocą której G. zobowiązał się do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 28.000 zł tytułem korekty rozliczeń wynikających ze zwiększonego zużycia zimnej wody na obiekcie przy ul. P. [...] klatka C i D w G. w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia Sądu o zatwierdzeniu tej ugody. Prawomocnym wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w G. w sprawie sygn. akt IX GC .../13 zasądził od T. Spółki z o.o. z siedzibą w G. na rzecz pozwanej kwotę 20.038,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem kar umownych wynikających z umowy podpisanej przez pozwaną z tym podmiotem w dniu 16 sierpnia 2010 r.

Według Sądu Okręgowego zmniejszenie wysokości kary na skutek jednoosobowego oświadczenie woli powoda narusza przepis dotyczący reprezentacji pozwanej spółdzielni. Odrębnie uregulowaną kwestią jest jednak rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, dokonane przez jednego członka zarządu. Dokument zatytułowany zakres obowiązków i odpowiedzialności w pkt 6. stanowi, że A.A. pełniący obowiązek prezesa zarządu LWSM „X.” w G. dokonuje jednoosobowo czynności w zakresie przepisów prawa pracy. Powyższą zasadę należy analogicznie odnieść do pozostałych członków zarządu pozwanej spółdzielni. Tym samym wypowiedzenie powodowi umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym przez E. G., jako czynność z zakresu prawa pracy, było działaniem zgodnym z obowiązującymi wewnątrz spółdzielni regulacjami. Sąd drugiej instancji – powołując art. 3¹ § 1 k.p. – stwierdził, że przepis ten określa sprawę reprezentacji w wymienionych sprawach bez względu na to, czy jednostką organizacyjną (pracodawcą) jest przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielnia, urząd, stowarzyszenie, spółka prawa handlowego lub spółka cywilna. W myśl tego przepisu, za pracodawcę będącego osobą prawną czynności z zakresu prawa pracy może dokonywać jej organ statutowy (zarząd) bądź też wyznaczona do reprezentacji osoba fizyczna pozostająca z tą jednostką w stosunku pracy, a także osoba wykonująca czynności kierownicze na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że powód nie był szeregowym pracownikiem pozwanej spółdzielni, ale osobą zajmującą kierownicze stanowisko (prezesa zarządu), która pełniła doniosłą funkcję w spółdzielni. W związku z tym w odniesieniu do jego osoby obowiązują wyższe niż w stosunku do pozostałych pracowników mierniki należytej staranności. Przed podjęciem czynności prawnej, której skutki mogły wywrzeć wpływ na sferę praw majątkowych spółdzielni powód powinien dołożyć wszelkich starań mających na celu dokonanie analizy przewidywanych skutków takiej czynności. Sąd drugiej instancji uwzględnił również to, że w przedmiocie sposobu naliczania kar umownych wobec T. Spółki z o.o. zostały sporządzone przez radców prawnych dwie rozbieżne opinie, co powodowało, że powodowi, nie będącemu prawnikiem, trudno było ocenić, która z nich jest zasada. Należy uwzględnić jednak to, że powód – jako prezes zarządu – dysponował całym „spektrum” środków, za pomocą których mógł zweryfikować trafność kwoty, jaką należało egzekwować od przedsiębiorstwa T.; mógł bowiem zlecić sporządzenie analizy odpowiedniemu biegłemu, czy też zasięgnąć opinii drugiego członka zarządu. Całokształt okoliczności rozpatrywanej sprawy nie wskazuje, jakoby podejmując decyzję o obniżeniu kary umownej na rzecz T. Spółki z o.o. z kwoty 148.477,67 zł do kwoty 53.000 zł, powód wykazał się w tym zakresie należyłą starannością.

Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzenia apelacji, że wyrok Sądu Okręgowego w sprawie IX GC .../13 dowodzi w sposób jednoznaczny, że działanie powoda było prawidłowe, nie przyczyniło się do wystąpienia szkody po stronie spółdzielni oraz doprowadziło do szybszego wyegzekwowania dochodzonych należności, ponieważ kwota, na którą opiewała pierwotna nota księgową była rażąco wygórowana. Wyrok ten dowodzi w sposób ewidentny, że wystosowana przez skarżącego nota nie opiewała na pełną kwotę, jakiej mogła dochodzić pozwana spółdzielnia. Twierdzenie powoda o rzekomych korzyściach płynących z faktu szybszego wyegzekwowania należności również należy uznać za przedwczesne. Zakładanie, że spółka T. odmówiłoby zapłaty należności w sytuacji, w której nota księgową została wystawiona na wyższą kwotę aniżeli tą, którą wskazał powód pozostaje z sferze przypuszczeń a nie faktów. Nie można bowiem ponad wszelką wątpliwość wykluczyć, że gdyby wystosowanie noty księgowej przez powoda zostało poparte

rzetelnymi badaniami oraz wskazywało pełną kwotę należności, jaka przysługiwała pozwanej spółdzielni - to Przedsiębiorstwo T. uiściłoby na rzecz spółdzielni dochodzoną przez nią kwotę, bez potrzeby kierowania sprawy na drogę sądową. W związku z powyższym Sąd uznał, że obniżenie noty księgowej spowodowało szkodę w majątku spółdzielni. W konsekwencji Sąd stwierdził, że przedstawione powyżej (druga przyczyna rozwiązania z powodem umowy o pracę) działanie powoda stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Pojęcie „ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych” w stosunku do powoda – z racji pełnionej przez niego funkcji – powinno być interpretowane bardziej rygorystycznie niż w przypadku szeregowego pracownika. To, że powód zmienił wysokość kwoty wskazanej w nocie księgowej bez konsultacji z drugim członkiem zarządu, oraz nie zwrócił się o analizę korzyści oraz skutków zamierzonego działania do specjalistów świadczy w sposób jednoznaczny, że uchybienie, którego się dopuścił należy traktować jako ciężkie. Osoby zajmujące funkcje kierownicze, które podejmują decyzje istotne z punktu widzenia całego podmiotu prawnego, którym zarządzają oraz które reprezentują powinny cechować się daleko posuniętą ostrożnością oraz analitycznością w podejmowanych działaniach. Podjęcie przez powoda decyzji w przedmiocie zmiany określonej w nocie księgowej kwoty zbiegło się w czasie z odwołaniem powoda z zajmowanej funkcji przez radę nadzorczą spółdzielni. Powód niewątpliwie wiedział o powyższym fakcie. Sąd drugiej instancji podkreślił ponadto, że w spółdzielni istniały konflikty personalne, zwłaszcza pomiędzy powodem a drugim z członków zarządu – E. G. W powyższych okolicznościach cel oraz zasadność obniżenia noty księgowej przez powoda jest tym bardziej niezrozumiały oraz przemawia za uznaniem, że dokonując powyższej czynności nie wykazał się on należyłą dbałością o interesy pozwanej spółdzielni jak również świadczy o nierespektowaniu postanowień obowiązującego statutu.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że również trzecia z przyczyn wskazanych przez pracodawcę przy rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika była zasadna, a określone nią zachowanie powoda stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Polecenie zostało wręczone powodowi w dniu 6 lipca 2012 r. o godz. 13.10 na piśmie. Około 30 minut później została zarządzona ewakuacja, jednakże nic nie

stało na przeszkodzie, aby po jej zakończeniu skarżący udał się na wskazane miejsce i rozpoczął wykonywanie powierzonych mu czynności. Mając na uwadze kontekst sytuacji oraz fakt, że wydanie polecenia na piśmie było konsekwencją kilkukrotnego niewywiązywania się przez powoda z przedmiotowego zadania, które uprzednio zostało mu powierzone ustnie, logicznym jest, że pracodawca chciał, aby przedmiotowa czynność została wykonana pilnie.

Według Sądu niezależnie od tego, czy decyzja powoda o obniżeniu należnej spółdzielni kwoty zostanie zakwalifikowana jako oświadczenie woli powód z uwagi na brzmienie wewnątrzspółdzielczych regulacji, miał obowiązek współdziałać z wiceprezesem zarządu, czego jednak nie uczynił. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że czyn, którego dopuścił się powód mieści się w ramach pojęcia „ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych” z art. 52 k.p.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego (w całości) powód zaskarżył skargą kasacyjną. Skargę oparto na podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

1) art. 52 k.p. w związku z art. 60 k.c. i art. 300 k.p. przez przyjęcie, że zachowanie członka zarządu spółdzielni obejmujące podpisanie jednoosobowo noty księgowej sporządzonej przez główną księgową, w spółdzielni, w której obowiązuje reprezentacja łączna, przy uwzględnieniu faktu, że przedmiotowy dokument nie stanowi oświadczenia woli reprezentowanej spółdzielni, w sytuacji w której nie wyrządza się tym oświadczeniem szkody, ani też nie można jej wyrządzić, stanowi podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, ponieważ jest przejawem rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych;

2) art. 52 k.p. przez uznanie, że nie podjęcie przez powoda wykonywania czynności wpisów w książkach technicznych stanowi naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, w sytuacji w której powód nie miał czasu czynności tych podjąć z uwagi na ćwiczebną ewakuację oraz wcześniejszą konieczność przenosin do nowego pomieszczenia, jednocześnie zaś żądanie to ma charakter dyskryminacyjny z uwagi na wiek, kompetencje oraz charakter dotychczasowej pracy powoda;

3) art. 3¹ k.p. w związku z art. 54 § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze przez uznanie za skuteczne oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę złożonego przez jednego członka zarządu, nieposiadającego odrębnego umocowania do składania oświadczeń w zakresie prawa pracy, jak i nieuprawnionego do samodzielnego reprezentowania spółdzielni.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. i 387 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób wewnętrznie sprzeczny, w zakresie w którym z jednej strony nie rozważa się charakteru prawnego i treści noty księgowej, następnie zaś odmawia się rozpoznania zarzutu dotyczącego jej charakteru, ponadto dokonuje się odmiennej oceny zachowania powoda z dnia 6 lipca 2012 r., nie przedstawiając uzasadnienia dla zdyskredytowania stanowiska powoda w tej mierze oraz złożonych przez niego dokumentów, jak też i argumentów dotyczących dyskryminacyjnego charakteru polecenia;

- art. 300 § 1 k.p.c. oraz 258 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka J. M. oraz pozostałych członków zarządu pozwanej w sytuacji, w której w toku postępowania w pierwszej instancji wnioski te zostały oddalone, skarżący złożył stosowne zastrzeżenie do protokołu, wnioski te wyrażono w apelacji a dowód służy wyjaśnieniu istotnych okoliczności faktycznych niniejszej sprawy;

- art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. przez uznanie, że pozwany wykazał zasadność zarzutu stawianego powodowi jako podstawy rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. (podpisania noty księgowej na część należnej kary umownej) w sytuacji, w której dla wyjaśnienia kwestii faktycznej - prawidłowego zarządzenia majątkiem spółdzielni - wymagana jest wiedza specjalna, a pozwany wniosku o dowód taki nie złożył, zaś powód kwestionował możliwość rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o doświadczenie życiowe i wiedzę powszechną;

- art. 384 k.p.c. przez oddalenie apelacji między innymi w oparciu o odmienną ocenę okoliczności sprawy i uznania za trafiony zarzutu stawianego

powodowi w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę, który przez Sąd Rejonowy został uznany za nie wskazujący na wystąpienie rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Na wypadek uznania za uzasadniony wyłącznie zarzutu dotyczącego nieprawidłowego zastosowania prawa materialnego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz o ustalenie, że rozwiązanie umowy o pracę dokonane przez pozwaną było niezgodne z prawem oraz o przywrócenie powoda do pracy w pozwanej spółdzielni na dotychczasowych warunkach pracy i płacy; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda odszkodowania równego wynagrodzeniu za cały czas pozostawania bez pracy wraz z odsetkami ustawowymi w wypadku zwłoki licząc od pierwszego dnia każdego miesiąca przypadającego po miesiącu, za który odszkodowanie zostanie zasądzone; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; ewentualnie - o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego - według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów procesowych należy wskazać, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić skuteczny zarzut kasacyjny wyłącznie w przypadku, gdy uzasadnienie orzeczenia skonstruowane jest w taki sposób, który uniemożliwia kontrolę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie V CSK 671/14, LEX nr 1793716). W niniejszej sprawie okoliczność taka nie zachodzi; w zaskarżonym wyroku przedstawiono ustalenia i dowody, na których Sąd się oparł, przedstawiono też argumentację prawną. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest więc chybiony.

Ponadto art. 398²¹ k.p.c. nie mógł być naruszony przez Sąd Okręgowy, gdyż przepis ten dotyczy postępowania przed Sądem Najwyższym. Zakres odpowiedniego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) zależy od treści wydanego orzeczenia oraz, w dużym stopniu, od przebiegu postępowania apelacyjnego (np. tego czy przed sądem apelacyjnym były przeprowadzane dowody), a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LEX nr 173639). W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także, jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60).

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 300 § 1 k.p.c. oraz art. 258 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c., należy wskazać, że dyspozycja art. 300 § 1 k.p.c. dopuszcza przesłuchanie w charakterze strony, którą jest osoba prawna wyłącznie osób fizycznych wchodzących w skład organu uprawnionego do jej reprezentowania, pozostawiając jednocześnie sądowi możliwość dokonania wyboru kręgu osób przesłuchiwanym (uzależnionego od posiadanych przez nie wiadomości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy). Zarzut naruszenia tego przepisu przez nieprzesłuchanie świadka jest więc wadliwy. Ponadto sądowi orzekającemu przysługuje uprawnienie do ograniczenia kręgu osób przesłuchiwanym, niezależnie od zasad reprezentacji obowiązujących w danym podmiocie. Zgodnie z art. 258 k.p.c. strona powołująca się na dowód ze świadków obowiązana jest dokładnie oznaczyć fakty, które mają być zeznaniami poszczególnych świadków stwierdzone, i wskazać świadków, tak by wezwanie ich do sądu było możliwe. Przepis ten

adresowany jest więc do strony. Skarga kasacyjna powoda nie wskazuje precyzyjnie faktów, mających być potwierdzonymi zeznaniami poszczególnych świadków. W sprawie dotyczącej zwolnienia dyscyplinarnego do skuteczności zachowania tego trybu wystarczy, aby uzasadniona była jedna z podanych przyczyn rozwiązania stosunku pracy, dlatego w myśl art. 217 § 3 k.p.c. Sąd mógł pominąć twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Skarga kasacyjna powoda nie odnosi się do tej kwestii.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., wbrew poglądom wyrażonym w skardze kasacyjnej, brak podstaw do uznania tak przedstawionego zarzutu. Sąd drugiej instancji dokonując ustaleń faktycznych nie naruszył wskazanych powyżej reguł rozkładu ciężaru dowodu, a powód w swej skardze kasacyjnej takiego naruszenia nie wykazał, jak również nie wykazał, aby rzekome naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nie może zostać uznana za przekonującą argumentacja skarżącego odnośnie naruszenia art. 278 k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że skarżący nie sprecyzował, który przepis zawarty w art. 278 k.p.c. miałby zostać naruszony. Przepis ten obejmuje bowiem trzy paragrafy o różnej materii, skarżący nie precyzuje natomiast, który ma na myśli. Ponadto nie wykazano konieczności powoływania biegłego. W ocenie Sądu drugiej instancji istota sporu stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania nie była na tyle skomplikowana, aby uzasadniała konieczność dopuszczenia z urzędu dowodu w postaci opinii biegłego. Zgromadzony w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji materiał dowodowy pozwalał na miarodajną ocenę czynności podjętych przez skarżącego przez pryzmat ich konsekwencji oraz skutków, jakie wywierają w sferze praw majątkowych pozwanej spółdzielni. Ponadto zgromadzony w toku niniejszego postępowania materiał dowodowy okazał się wystarczający dla oceny, czy zachowanie powoda w istocie wypełniało znamiona pojęcia „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych” - co pozwoliło ustalić, czy rozwiązanie umowy o pracę ze skarżącym było zasadne.

Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 384 k.p.c., należy zauważyć, że w sprawie nie doszło ani do uchylenia, ani do zmiany wyroku na niekorzyść strony, która wniosła apelację. Nie można więc uwzględnić tego zarzutu.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że art. 52 § 1 pkt 1 k.p. stanowi, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Z treści tego przepisu wynika, że naruszenie musi dotyczyć podstawowego obowiązku pracownika. Ocena, czy naruszenie obowiązku jest ciężkie, powinna uwzględniać stopień jego winy oraz zagrożenie lub naruszenie interesów pracodawcy. W użytym w powołanym przepisie pojęciu „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych” mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy, a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo.

Interesu pracodawcy nie można sprowadzać do szkód majątkowych oraz interesu materialnego, to pojęcie obejmuje także elementy niematerialne, jak np. dyscyplina pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010 r., III PK 21/10, LEX nr 694249). W pojęciu dyscypliny pracy mieści się obowiązek pracownika stosowania się do poleceń przełożonych (art. 100 § 1 k.p.). Obowiązek ten w równym stopniu dotyczy pracownika wykonującego pracę w klasycznym modelu pracowniczego podporządkowania, jak i pracownika zachowującego autonomię w zakresie kształtowania swojego czasu pracy i sposobu realizacji powierzonych obowiązków. Podporządkowanie się pracownika poleceniom pracodawcy jest wpisane w istotę stosunku pracy, a uchybienie temu obowiązkowi narusza istotny interes pracodawcy, bowiem godzi w jego podstawowe uprawnienia do organizowania i nadzorowania procesu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2016 r. II PK 311/14 LEX nr 1974078).

W ocenie Sądu Najwyższego w oświadczeniu o rozwiązaniu stosunku pracy pracodawca może wskazać dwie lub więcej podstaw rozwiązań stosunku pracy bez wypowiedzenia; będzie ono zasadne i legalne, jeżeli okoliczności zachodzące w sprawie spełniają przesłanki choćby jednej z nich. W tym kontekście zwrócić należy uwagę, że Sąd drugiej instancji skoncentrował się na przyczynie

rozwiązania stosunku pracy w postaci nieprawidłowego i niekorzystnego dla spółdzielni działania powoda przez nieuprawnione obniżenie, przysługujących od T. Spółki z o.o. z siedzibą w P., kar umownych za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy z kwoty 148.477,67 zł do 20.516,72 zł, a tym samym narażenie pozwanego na straty finansowe. Według Sądu Okręgowego zmiana przez powoda treści noty księgowej dotyczącej kar umownych nałożonych na Spółkę T., w zaistniałym przypadku braku zgody drugiego z członków zarządu spółdzielni, stanowiło naruszenie regulacji statutowych pozwanej spółdzielni. Zgodnie bowiem z zakresem obowiązków powierzonych powodowi do jego obowiązków należało współdziałanie z zastępcą prezesa w zakresie podejmowania wszelkich decyzji nie zastrzeżonych w ustawie lub statucie innym organom spółdzielni oraz w zakresie kontroli i nadzoru wykonywania tych decyzji. Podejmując decyzję o obniżeniu kary umownej na rzecz T. Spółki z o.o. z kwoty 148.477,67 zł do kwoty 20.516,72 zł powód nie wykazał się w tym zakresie należyłą starannością, gdyż działał arbitralnie, bez jednoznacznych opinii prawnych. Podjęcie przez niego takiej decyzji tuż przed spodziewanym odwołaniem ze stanowiska prezesa przez radę nadzorczą spółdzielni, wywołuje podejrzenia co do rzeczywistych motywów jego działania; zwłaszcza, że działał wbrew przepisom jednoosobowo. W ocenie Sądu Okręgowego naraziło to spółdzielnię na straty w znacznej kwocie. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że czyn, którego dopuścił się powód mieści się w ramach pojęcia „ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych” z art. 52 k.p.

Sąd Najwyższy uznał, że do zastosowania art. 52 § 1 k.p. nie jest konieczne wyrządzenie pracodawcy szkody; wystarczające jest narażenie interesów pracodawcy na straty na skutek rażącego niedbalstwa lub – jak w tym przypadku – umyślnego działania jednoosobowo, wbrew przepisom spółdzielczym. Art. 54 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (obecny jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 21) stanowi bowiem, że oświadczenia woli za spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i pełnomocnik. W spółdzielniach o zarządzie jednoosobowym oświadczenie woli mogą składać również dwaj pełnomocnicy. § 2 tego artykułu określa, że oświadczenia, o których mowa w § 1, składa się w ten sposób, że pod nazwą spółdzielni osoby

upoważnione do ich składania zamieszczają swoje podpisy. Zgodnie z § 3 - oświadczenia pisemne skierowane do spółdzielni, a złożone w jej lokalu albo jednemu z członków zarządu lub pełnomocnikowi, mają skutek prawny względem spółdzielni.

Z ustawy Prawo spółdzielcze wynika, że do reprezentowania spółdzielni na zewnątrz, również w najważniejszych sprawach na ogół jest powołany zarząd - art. 48 § 1 (kompetencje rady nadzorczej do reprezentacji określa np. art. 46 § 1 pkt 8, art. 42 § 5 zdanie pierwsze Prawa spółdzielczego). Jednakże z mocy ustawy lub statutu, a nawet z mocy uchwał walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej, podjętych w ramach ich kompetencji, dokonanie przez zarząd określonych czynności prawnych może być uzależnione od treści uchwał innego organu spółdzielni (por. np. art. 38 § 1 pkt 5, 6 i 11, art. 46 § 1 pkt 3 i 4). W zakresie składania oświadczeń woli za spółdzielnię obowiązuje ustawowa zasada reprezentacji łącznej. Oznacza to, że oświadczenie woli jest skutecznie złożone tylko wówczas, gdy pochodzi ono od co najmniej dwóch członków zarządu, bądź od jednego członka zarządu i pełnomocnika. Naruszenie zasady łącznej reprezentacji powoduje nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.). Oświadczenie woli złożone przez jednego z członków zarządu jest skuteczne tylko wtedy, gdy opiera się na upoważnieniu zarządu wyrażonym w uchwale (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1968 r., III PRN 12/68, OSNC 1969, nr 2, poz. 35).

W tym kontekście Sąd Najwyższy uznał, że jednoosobowe działanie powoda w ostatnim dniu pełnienia funkcji prezesa zarządu, jednostronnie obniżające wysokość kary umownej, mogło być ocenione jako umyślne działanie na szkodę interesów spółdzielni, które uniemożliwiło skuteczne dochodzenie kary umownej w późniejszym postępowaniu sądowym. Brak rozeznania drugiej strony czynności prawnej co do posiadanego przez prezesa upoważnienia (mimo wadliwej reprezentacji spółdzielni przy zawieraniu umów lub składaniu oświadczeń w imieniu spółdzielni) mogła być oceniona przez drugą stronę czynności prawnej jako zgodna z interesem spółdzielni. Okoliczność ta mogła utrudnić lub nawet uniemożliwić skuteczne dochodzenie pełnej kary umownej od spółki T. W zaskarżonym wyroku w sposób prawidłowy zatem przyjęto, że powód umyślnie naruszył normę dwuosobowej reprezentacji spółdzielni, narażając spółdzielnię na znaczną stratę

finansową. W istocie w późniejszym postępowaniu sądowym spółdzielni nie udało się uzyskać tytułu egzekucyjnego, umożliwiającego otrzymanie pełnej kary umownej od spółki T. Już tylko ta jedna podstawa rozwiązania stosunku pracy z powodem była wystarczająca do oceny skutecznego i zgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 k.p.

Stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani też do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy, jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z ustaleń w zaskarżonym, wynika, że powód miał czas i możliwość dokonania wpisów w ksiązkach technicznych, dlatego zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 52 k.p. przez uznanie, że nie podjęcie przez powoda wykonywania czynności wpisów w ksiązkach technicznych stanowi naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, w sytuacji, w której powód nie miał czasu czynności tych podjąć z uwagi na ćwiczebną ewakuację oraz wcześniejszą konieczność przenosin do nowego pomieszczenia. Sugestie skargi o charakterze dyskryminacyjnym z uwagi na wiek, kompetencje oraz charakter dotychczasowej pracy powoda, nie zostały sprecyzowane z powołaniem adekwatnych przepisów i argumentów.

Jeśli chodzi o kwestię reprezentacji spółdzielni w odniesieniu do czynności prawnych z zakresu prawa pracy (w tym złożenia w imieniu pracodawcy oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę), należy ją oceniać według zasad określonych w art. 3¹ k.p. Stosownie do treści tego przepisu za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba. Wyznaczenie osoby do dokonania za pracodawcę czynności prawnych z zakresu prawa pracy może nastąpić w każdy sposób dostatecznie ujawniający taką wolę reprezentowanego pracodawcy (art. 3¹ k.p. oraz art. 60 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) i w szczególności nie jest uzależnione od udzielenia takiej osobie pisemnego pełnomocnictwa, o którym mowa w art. 55 § 1 Prawa spółdzielczego. Istotne jest tylko to, aby wyznaczenie innej osoby dokonującej czynności z zakresu prawa

pracy nastąpiło przez złożenie (choćby dorozumiane) oświadczenia woli pracodawcy i wyrażenie na to zgody przez osobę wyznaczoną. W stosunkach pracy w zakresie zasad reprezentacji spółdzielni pierwszeństwo mają regulacje prawa pracy (art. 3¹ k.p.), a wyznaczenie osoby do dokonywania za pracodawcę czynności prawnych z zakresu prawa pracy może nastąpić w każdy sposób dostatecznie ujawniający taką wolę reprezentowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2012 r., II PK 121/12, LEX nr 1284747).

Aprobuując te konstatacje Sąd Najwyższy, w obecnym składzie, uznał, że uchwała rady nadzorczej spółdzielni o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa, upoważniała zarazem nowy zarząd spółdzielni do rozwiązania z powodem umowy o pracę. Mając to na względzie oraz powołane w zaskarżonym wyroku unormowania regulaminu spółdzielni, z których wynikało uprawnienie jednego członka zarządu (pełniącego funkcję kierownika zakładu pracy) do jednoosobowego podejmowania czynności z zakresu prawa, zdaniem Sądu Najwyższego, osoba pełniąca funkcję nowego prezesa zarządu spółdzielni była uprawniona do rozwiązania z powodem (odwołanym wcześniej skutecznie z funkcji prezesa zarządu) stosunku pracy.

Nieuzasadniony był więc zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 3¹ k.p. w związku z art. 54 § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze przez uznanie za skuteczne oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę złożonego przez jednego członka zarządu, nieposiadającego odrębnego umocowania do składania oświadczeń w zakresie prawa pracy, jak i nieuprawnionego do samodzielnego reprezentowania spółdzielni.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 102 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

eb